

Sygn. akt III Ko 296/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Izabela Komarzewska

Protokolant: Monika Krajewska

przy udziale prokuratora Bożeny Romańczuk

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2016 roku

sprawy z wniosku **J. J.**

o zadośćuczynienie

na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 2015 r., poz. 1583 – t.j.)

I. Oddała wniosek.

II. Kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

III Ko 296/16

UZASADNIENIE

Pełnomocnik J. J. w oparciu o art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 1991 r., Nr 34, poz. 149) złożył wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz w/w „odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia” wraz z odsetkami w związku z jego internowaniem w okresie od 13 grudnia 1981 roku do 2 marca 1982 roku.

Sąd ustalił, co następuje:

J. J. w grudniu 1981 roku mieszkał razem z żoną i dwójką małoletnich dzieci w B.. Pracował wówczas (od 1976 roku) jako dziennikarz Gazety (...) (później Gazety (...)) i pełnił funkcję sekretarza redakcji gazety zakładowej (...). Od października 1980 roku działał w ramach struktur Solidarności i pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Oddziałowej D. Administracji w (...). Od 4 grudnia 1980 roku był przewodniczącym Komisji Zakładowej (...). Działał też w Międzyzakładowym Komitecie Założycielskim.

W dniu 13 grudnia 1981 roku na mocy decyzji o internowaniu nr 49 został on zatrzymany w swoim mieszkaniu i przewieziony do Komendy Wojewódzkiej Policji. Jako przyczynę internowania wskazano: zagrożenie bezpieczeństwa Państwa i porządku publicznego przez możliwość podjęcia aktywnych działań skierowanych przeciwko władzy i porządkowi prawnemu”. Po kilku godzinach pobytu w K. został przewieziony do Aresztu Śledczego w B. gdzie przebywał do 6 stycznia 1982 roku, kiedy to został przeniesiony do ośrodka odosobnienia w S.. J. J. został zwolniony z internowania w dniu 2 marca 1982 roku.

W trakcie internowania J. J. początkowo przebywał w czteroosobowej celi, była tam zimna woda i toaleta. Następnie przeniesiono go do celi większej i tam warunki sanitarne były gorsze (kubel zamiast urządzeń sanitarnych). Posiłki nie były dobre. W celach strażnicy przeprowadzali rewizje. Podczas pobytu w AŚ w B. wnioskodawca był raz przesłuchiwany i nakłaniany do podpisania „lojalki”, straszono go postawieniem zarzutu szpiegostwa. Rodzina internowanego – do Wigilii - nie była informowana co się z nim dzieje. Nie mógł otrzymywać paczek – co dla wnioskodawcy było uciążliwe szczególnie z uwagi na brak papierosów. W ośrodku odosobnienia w S. warunki były trudniejsze. Cele były wieloosobowe, nie było ogrzewania – na ścianach był szron i mróz. Warunki higieniczne były katastrofalne. Tam też wnioskodawca przeszedł tzw. suchą łaźnię (przejście nago pod szpalerem funkcjonariuszy), choć udało mu się uniknąć uderzeń. Jedzenie również nie było dobre, ale można było otrzymywać paczki z żywnością. Również w S. był przesłuchany. W tym ośrodku były wyznaczone dni odwiedzin i rodziny mogły przyjeżdżać, można było pisać i otrzymywać listy.

J. J. w okresie internowania nie był traktowany gorzej niż inni internowani, nie stosowano wobec niego przemocy fizycznej, nie doznał obrażeń ciała.

Przed zatrzymaniem J. J. zarabiał około 4000 zł. Podczas internowania wypłacano jego pensję w pełnej wysokości żonie. Natomiast po powrocie z internowania zwolniono go z dotychczasowego stanowiska. Na skutek odwołania wnioskodawcy Dyrekcja cofnęła zwolnienie, jednakże jego stanowisko pracy uległo likwidacji i objął pracę na stanowisku z niższym uposażeniem.

J. J. po zwolnieniu był inwigilowany, przesłuchiwany, w jego mieszkaniu przeprowadzano rewizje. Przez wiele lat odmawiano wydania mu paszportu. W pracy przez wiele lat był pomijany przy podwyżkach i awansach.

W dniu 7 marca 2008 roku J. J. złożył do Sądu wniosek o przyznanie mu rekompensaty w wysokości ustalonej przez Sąd za szkody związane z internowaniem.

Wyrokiem z dnia 7 maja 2008 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku w sprawie **III Ko 98/08** zasądził od Skarbu Państwa na rzecz J. J. kwotę **12 000 złotych** z ustawowymi odsetkami w wysokości 11,5% w stosunku rocznym licząc od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania wnioskodawcy (k. 403-404v), dokumenty przedłożone przez pełnomocnika wnioskodawcy, materiały zgromadzone w aktach sprawy III Ko 98/08 Sądu Okręgowego w Białymstoku oraz dokumenty nadesłane przez IPN.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego osobie wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia albo wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania orzeczenia albo decyzji.

Wnioskodawca otrzymał już finansową rekompensatę za internowanie na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 7 maja 2008 roku.

Należy przy tym zauważyć, iż w czasie orzekania w tym przedmiocie obowiązywała górna granica wysokości przyznawanego świadczenia. Zgodnie z art. 8 ust. 1a ustawy odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę nie mogły łącznie przekroczyć kwoty 25 000 zł. Wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2011 roku przepis ten został uznany za niezgodny z Konstytucją, w wyniku czego stracił moc z dniem 10 marca 2011 roku.

Pomimo uprzedniego rozstrzygnięcia w tym zakresie sąd w przedmiotowym postępowaniu zobligowany był dokonać oceny czy mimo to nie jest zasadnym uwzględnienie zgłoszonych przez wnioskodawcę roszczeń. Sąd podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniach z dnia 26 lutego 2015 roku (sygn. akt III KK 13/15) i z dnia 27 sierpnia 2015 roku (sygn. akt III KK 265/15), iż treść przepisu art. 8 ust. 4 ustawy stanowi odstępstwo od zasady res iudicata – o czym poniżej.

Podstawą materialnoprawną uzupełniających żądań wnioskodawcy jest cytowany wyżej art. 8 ust.1 wskazanej ustawy oraz art. 8 ust. 4 w myśl którego przepis ust. 1 art. 8 nie ma zastosowania jeżeli w wyniku rewizji nadzwyczajnej, kasacji lub wznowienia postępowania prawomocnie zasadzono odszkodowanie, chyba że za jego zastosowaniem przemawiają względy słuszności.

Jak wskazywał Sąd Najwyższy w sprawie III K 265/15 treść przepisu art. 8 ust.4 ustawy

lutowej stanowi wyłom w zasadzie res iudicata albowiem ustawodawca wprowadza tu możliwość ponownego rozpoznania sprawy, mimo że wcześniej zapadło już rozstrzygnięcie w warunkach identyczności stron i tożsamość przedmiotu procesu. W takiej sytuacji nie jest dopuszczalne wydanie orzeczenia o umorzeniu postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 7) k.p.k. Zatem treść art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1851) należy rozumieć jako nakaz merytorycznego rozpoznania wniosku o dodatkowe odszkodowanie i zadośćuczynienie, a jeśli względy słuszności nie przemawiają za uwzględnieniem uzupełniającego roszczenia, wniosek podlega oddaleniu.

Sąd Najwyższy w sprawie III KK 13/15 podkreślił, iż w sytuacji gdy kwota uprzednio zasądzzonego odszkodowania jest rażąco niska lub wręcz symboliczna, a zadośćuczynienie niesatysfakcjonujące osoba represjonowana ma prawo wystąpienia z roszczeniem uzupełniającym na podstawie art. 8 ust.4 ustawy lutowej.

Przesłanki formalne wskazane w art. 8 ust. 1 ustawy bezsprzecznie zostały spełnione – co ustalił Sąd Okręgowy przyznając J. J. rekompensatę pieniężną w sprawie III Ko 98/08. W tej sprawie Sąd zasądził wobec wnioskodawcy kwotę 12 000 złotych, przy czym w sentencji wyroku nie określono tytułu zasądzonej kwoty – czy było to tytułem odszkodowania czy zadośćuczynienia. Nie wynikało to również z uzasadnienia wyroku, gdyż nie było ono sporządzone.

Wprawdzie w części wstępnej wyroku wskazano, iż sprawa toczyła się z wniosku J. J. o odszkodowanie jednakże należy przy tym zauważyć, że zwyczajowo przy sprawach rozstrzyganych w oparciu o tzw. ustawę lutową wskazywano jako tytuł zasądzanych roszczeń właśnie odszkodowanie, także wówczas gdy przyznane świadczenie obejmowało również bądź nawet wyłącznie zadośćuczynienie. Zgodnie z wówczas przyjętą praktyką dopiero uzasadnienie precyzowało tytuły i wysokość części składowych przyznawanej kwoty.

Wnioskodawca występując z pierwszym wnioskiem o rekompensatę pieniężną wskazywał na odszkodowanie, jednakże słuchany przez Sąd podał, że „kwotę odszkodowania i zadośćuczynienia pozostawia do uznania Sądu” (k. 126 akt sprawy III Ko 98/08).

A zatem do oceny zasadności żądania wnioskodawcy przyznania świadczenia uzupełniającego niezbędne było dokonanie ustaleń także co do tytułu przyznanej wnioskodawcy kwoty 12 000 złotych w sprawie III Ko 98/08.

Odszkodowanie pełni funkcję kompensacyjną – stanowi finansową rekompensatę uszczerbku, który powstał u osoby poszkodowanej wskutek zdarzenia wywołującego szkodę. Wysokość odszkodowania musi więc być adekwatna do rozmiarów powstałej szkody majątkowej lub szkody na osobie. Natomiast zadośćuczynienie stanowi pieniężną rekompensatę szkody niemajątkowej, a podstawą roszczeń jest tutaj odczuwana przez poszkodowanego krzywda w postaci ujemnych przeżyć, jak cierpienie fizyczne czy psychiczne. Celem zadośćuczynienia jest właśnie ich łagodzenie, a nie – jak w przypadku odszkodowania – wyrównanie powstałej szkody.

J. J. był internowany od 13 grudnia 1981 roku do 2 marca 1982 roku. W chwili zatrzymania był zatrudniony w (...) F. w B. jako dziennikarz gazety zakładowej. Zarabiał około 4 000 zł. Sam wnioskodawca przyznał, że przez czas internowania jego wynagrodzenie w pełnej wysokości było wypłacane jego żonie i w tym zakresie jego sytuacja się nie zmieniła (k. 403v). Zatem przez ten okres nie poniósł szkody związanej z utratą czy ograniczeniem zarobków.

Po zwolnieniu z internowania musiał podjąć pracę na gorzej płatnym stanowisku. Jednakże z akt sprawy wynika, iż najpierw nieudana próba zwolnienia z pracy i następnie zatrudnienie J. J. na gorzej płatnym stanowisku pracy nie stanowiło represji wynikającej z jego internowania a było konsekwencją jego działalności w strukturach (...) związkowej. Podzielić należy stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach zaprezentowane w wyroku z dnia 27 marca 2015 roku (II AKa 60/15) w myśl którego „wobec tego, że art. 8 ust. 1 ustawy wyraźnie ogranicza prawo do dochodzenia odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę tylko do konsekwencji wynikłych z wykonania orzeczenia albo decyzji o internowaniu, to niewątpliwie poza odpowiedzialnością odszkodowawczą Skarbu Państwa w trybie ustawy lutowej pozostają inne przejawy represji za działalność związaną z walką o niepodległy byt Państwa Polskiego, takie jak, ukrywanie się, zwolnienie z pracy, czy zmuszenie przez pracodawcę do przejścia na gorzej płatne stanowisko. Ustawa z 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego nie ma bowiem na celu naprawienia wszystkich niesprawiedliwości i dolegliwości doznanych przez osoby represjonowane przez organa władzy komunistycznej, w tym związane ze stanem wojennym.”

Podzielając cytowany pogląd stwierdzić należy, iż okoliczność przesunięcia J. J. na mniej płatne stanowisko nie uzasadnia roszczeń finansowych w aspekcie odszkodowania (także zadośćuczynienia). Podobnie jak brak awansu i konsekwencje w postaci niższej emerytury. Podkreślić przy tym należy, iż pomijanie wnioskodawcy przy kolejnych awansach czy podwyżkach również nie miało źródła w okoliczności jego internowania a w prowadzonej przez niego działalności związkowej w zakładzie pracy, opozycyjnej wobec kierownictwa zakładu pracy. Tak samo ocenić należy wieloletnie odmowy wydania paszportu. W ocenie Sądu wskazanych okoliczności (na które powołuje się wnioskodawca) nie można utożsamiać ze szkodą wynikającą bezpośrednio z internowania i będącą jego naturalnym następstwem. Tym samym nie stanowią one podstaw odszkodowawczej odpowiedzialności Skarbu Państwa.

Wnioskodawca wskazywał na szereg niedogodności i uciążliwości fizycznych i psychicznych związanych z internowaniem, jednakże w ocenie Sądu nie wykazał aby poniósł szkodę materialną. W jego przypadku internowanie wywołało krzywdę uprawniającą do zadośćuczynienia a nie odszkodowania.

Tym samym uznać należy, iż - wobec braku szkody materialnej - kwota 12 000 złotych - przyznana wnioskodawcy w sprawie III Ko 98/08 stanowi zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Przechodząc do oceny stopnia krzywdy doznanej przez J. J., a w rezultacie do ustalenia wysokości należnego zadośćuczynienia wskazać należy, iż zgodnie z art. 445 § 2 i 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę powinno być „odpowiednie”. Ma ono odzwierciedlać rzeczywiście doznaną krzywdę i służyć jej skompensowaniu.

J. J. był internowany niemal przez 3 miesiące. Oceniając rozmiar krzywdy wnioskodawcy w związku z internowaniem w pierwszej kolejności wskazać należy, iż rzeczywiste pozbawienie wnioskodawcy wolności, odizolowanie go od bliskich, znajomych, współpracowników, brak możliwości prowadzenia normalnego życia osobistego i zawodowego niewątpliwie powodowało znaczne cierpienia psychiczne wnioskodawcy. Przez pierwsze tygodnie pozbawiony był możliwości jakiegokolwiek kontaktu z rodziną, co z pewnością rodziło obawy o bezpieczeństwo (czy to osobiste, czy też finansowe, związane ze stabilizacją sytuacji życiowej) swojej rodziny. Z zeznań wnioskodawcy wynika, że bał się również o swój los – przede wszystkim obawiał się wywiezienia w odległych, nieznanymi miejscach.

Początkowo J. J. umieszczono w celi czteroosobowej z innymi internowanymi, potem został przeniesiony do celi ośmioosobowej a w ośrodku odosobnienia w S. przebywał w jeszcze liczniejszych celach. Warunki sanitarne były bardzo złe, podobnie jak i jakość posiłków. Zetknięcie z takimi warunkami musiało być dla wnioskodawcy przykrym przeżyciem. Początkowo miał w celi toaletę i zimną wodę. W kolejnej celi był tylko kubał do załatwiania

potrzeb fizjologicznych. Dodatkowo wnioskodawca poddawany był rewizjom przeprowadzanym przez strażników. Najtrudniejsze warunki były w S.. Cele były zamykane na noc, nie było ogrzewania - na ścianach był szron i mróz. W ośrodku w S. wnioskodawca przeszedł też tzw. suchą łaźnię, choć nie odniósł na skutek tego żadnych obrażeń. Tam jednak była możliwość komunikowania się z innymi osobami osadzonymi. Był też umożliwiony kontakt z bliskimi – można było pisać listy, była też możliwość odwiedzin w wyznaczone dni. Można było otrzymywać tzw. wypiski.

Dodatkowym czynnikiem zwiększającym dyskomfort wnioskodawcy były przesłuchania. W pierwszym przesłuchaniu proponowano mu podpisanie „lojalki”, straszono zarzutami szpiegostwa. Wnioskodawca był przesłuchiwany również podczas pobytu w S., choć wówczas nie oskarżano go już o szpiegostwo.

Wskazane wyżej okoliczności uzasadniają, w ocenie Sądu, przyznanie wnioskodawcy zadośćuczynienia w związku z jego internowaniem.

Ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę okoliczność, iż - jak sam wnioskodawca zeznał - nie był tam traktowany gorzej niż inni osadzeni. Nie stosowano wobec niego siły fizycznej, nie miał kontaktu ze skazanymi za przestępstwa kryminalne, przesłuchań było kilka a okres internowania nie był bardzo długi.

Przy rozważaniu wysokości należnego zadośćuczynienia Sąd posiłkował się kryterium pomocniczym, na które wskazywał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 28 kwietnia 2016 roku (II AKa 50/16). W wyroku tym Sąd wskazał, iż „orzecznictwo sądowe wypracowało, jako kryterium pomocnicze do określenia wysokości zadośćuczynienia osobom represjonowanym, zadośćuczynienie za miesiąc pozbawienia wolności oscylujące w kwocie od 3000 złotych za miesiąc, a w sprawach gdzie nastąpiło nagromadzenie wyjątkowych okoliczności potęgujących krzywdę kwotę tę przekraczające”.

W przedmiotowej sprawie takich wyjątkowych okoliczności Sąd nie dostrzegł. W ocenie Sądu zarówno okres internowania jak i warunki w jakich przebywał wnioskodawca nie uzasadniają przyznania zadośćuczynienia w kwocie przekraczającej 12 000 złotych, a taką kwotę wnioskodawca otrzymał na mocy wyroku zapadłego w sprawie III Ko 98/08.

A zatem skoro J. J. otrzymał już należne zadośćuczynienie jego wnioski o roszczenia uzupełniające należało oddalić.

Działając na podstawie art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego oraz art. 626 § 1 k.p.k. Sąd obciążył kosztami postępowania Skarb Państwa.